



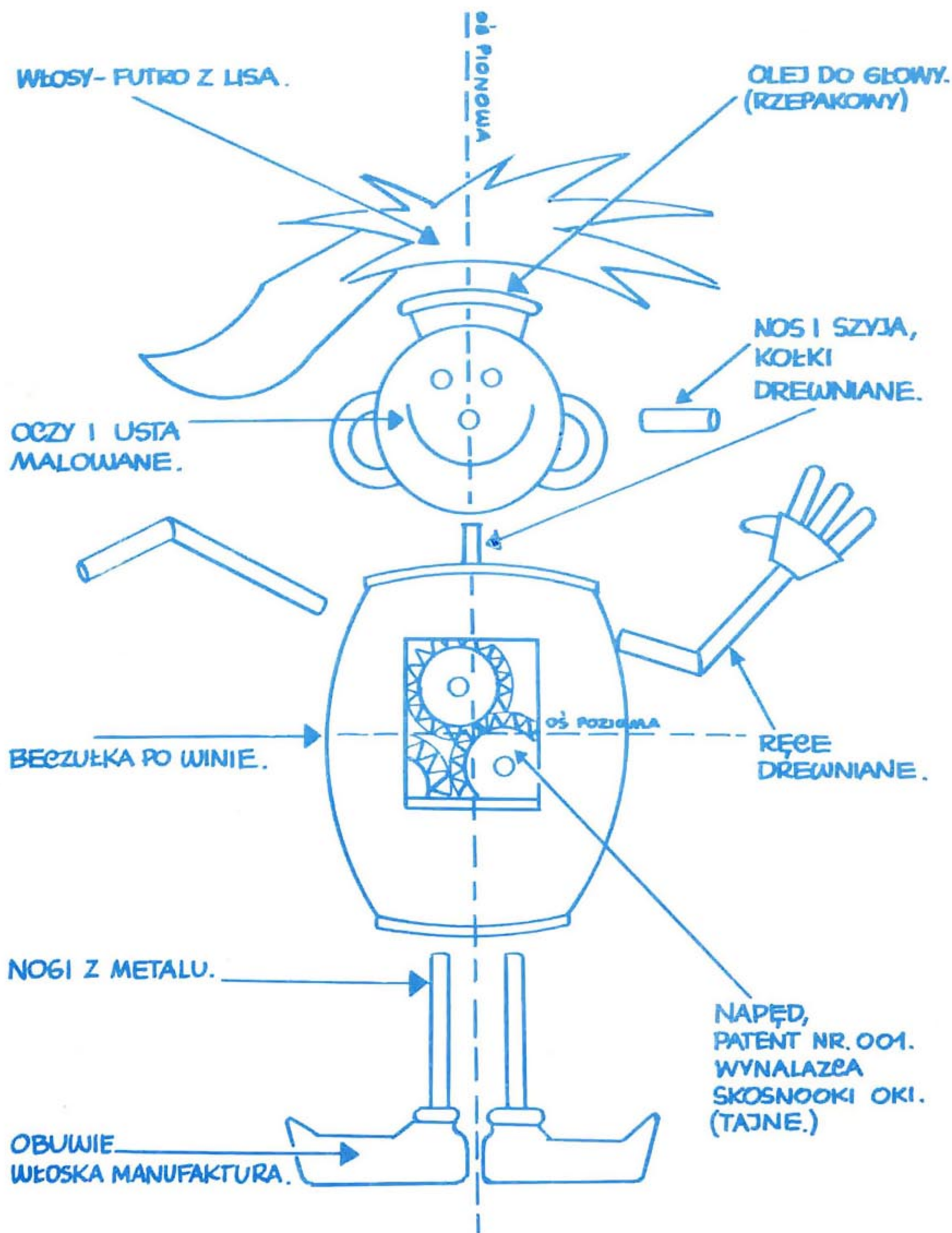
TADEUSZ BARANOWSKI

ECIE – PECIE O WSZECHŚWIECIE, WYNAŁAZKU I KOMECIE



CZĘŚĆ II

MODEL XYZ-21 (ROK PRODUKCEJI 1398)
SCHEMAT, BUDOWA I ZASADY DZIAŁANIA.





TADEUSZ BARANOWSKI

ECIE – PECIE O WSZECHŚWIECIE, WYNAŁAZKU I KOMECIE

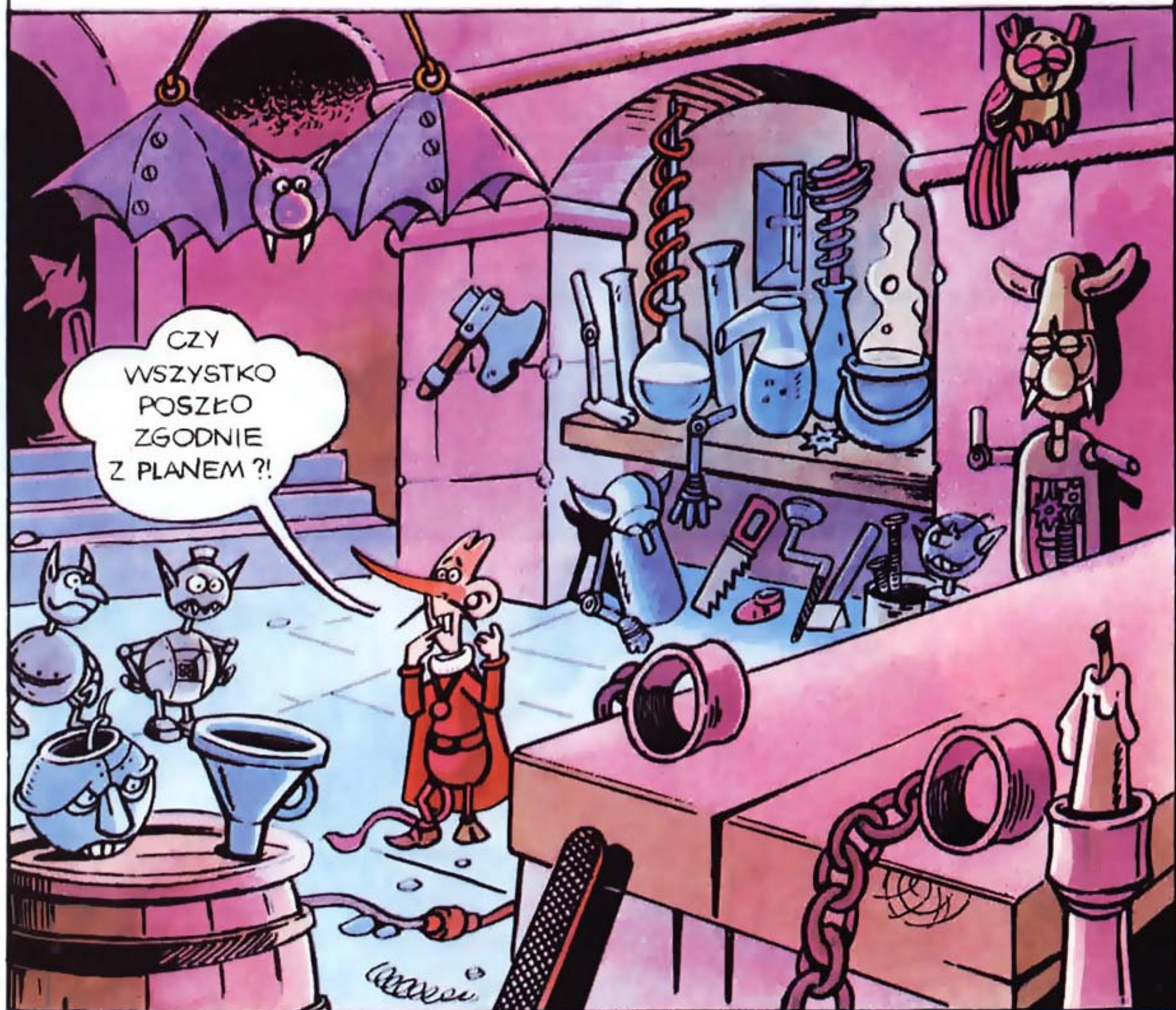
CZĘŚĆ II



1990

PODZAS GDY MISTRZ MŁOT-KOWALSKI I JEGO POMOCNIK OKI TWARDO SPALI, DWÓJKA PORYWACZY UNOSIŁA MAŁEGO PANASONIKA W NIEZNANYM KIERUNKU, A TYMCZASEM...

W PRACOWNI GRAFA VON KNUJA PANUJE ATMOSFERA PEŁNA NAPIĘCIA.



POPATRZCIE TYLKO NA SIEBIE! NAWET
PORZĄDNIĘ PRZESTRASZYĆ NIE POTRAFICIE!
NIE WSPOMNĘ JUŻ O FRUWANIU CZY ZNIKANIU!



GDZIEŚ...
MUSIAŁ...
BYĆ...
BŁĄD...



MASZ ZA
SWOJE,
ROPUCHO!

NIE, NIE,
BŁĘGAM, TYLKO
NIE TO!



NA DRUGI
RAZ, NIECH
SIĘ NIE
ODZYWA
JAK NIE
PYTAJĄ!



MACIE?

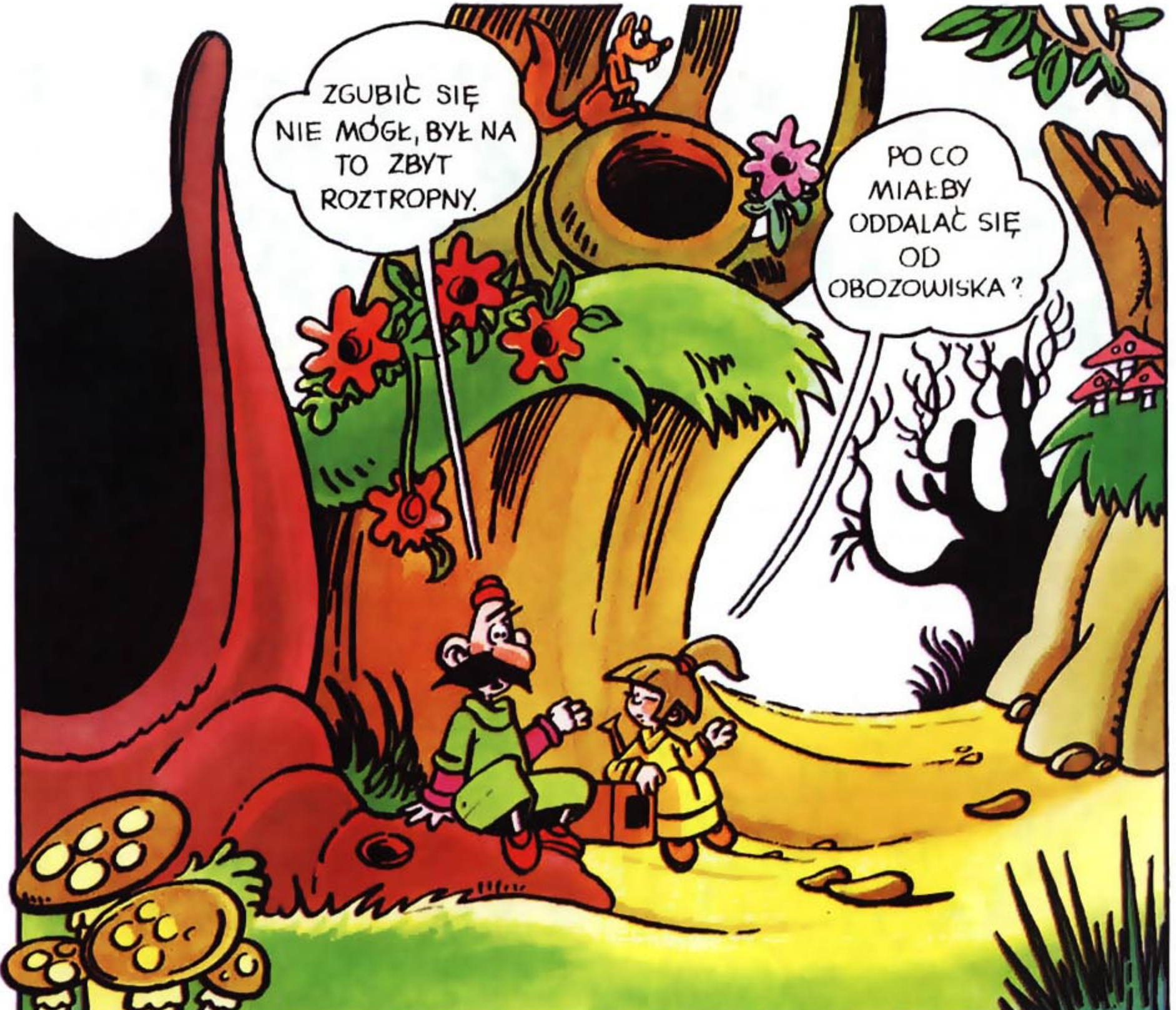
TAK,
PANIE!

TO
W PORZĄDKU!



GŁOŚNY ŚPIEW PTAKÓW OBUDZIŁ NASZYCH WĘDROWCÓW.





ZGUBIĆ SIĘ
NIE MÓGŁ, BYŁ NA
TO ZBYT
ROZTROPNY.

PO CO
MIAŁBY
ODDAŁAĆ SIĘ
OD
OBOZOWISKA?

ZARAZ, COŚ MI TERAZ PRZYSZŁO
DO GŁOWY! PAMIĘTASZ, JAK KIEDYŚ
PO WYSTĘPACH ZACZEPIŁA
NAS TA KREATURA?

TEN CO
UKRADE CI
AUTOGRAF?

HMM... WSTYD PRZYZNAĆ,
ALE... NIE POWIEDZIA-
ŁEM WTEDY PRAWDY.
TEN ŁOBUZ CHCIAŁ
KUPIĆ NASZEGO
CHEOPCA!

NAZYWAŁ SIĘ
VON KNUU!
TRZEBA GO
ODNALEZĆ!

BA! ODNALEŹĆ, ALE GDZIE?!...



A TYMCZASEM...

NO, MÓJ SŁODKI KOCHANECZKU,
JESZCZE CHWILKA PRZYGOTOWAŃ
I ZABIERAMY SIĘ DO
DROBNEJ OPERACJI...



NIE WĄŻ SIĘ MNIE TKNĄĆ!
JESTEM CUDEM TECHNIKI,
TY ZAKUTA PAŁO!

JESTEŚ BARDZO UDANYM
EGZEMPLARZEM, ALE ...
ŻEBYŚ NIE PRZECENIAŁ
SWOJEJ ROLI...



... POWIEM CI, ŻE JESTEŚ
ZALEDWIE CEGIEŁKĄ,
W MOIM MISTERNYM
PLANIE ... PST!...

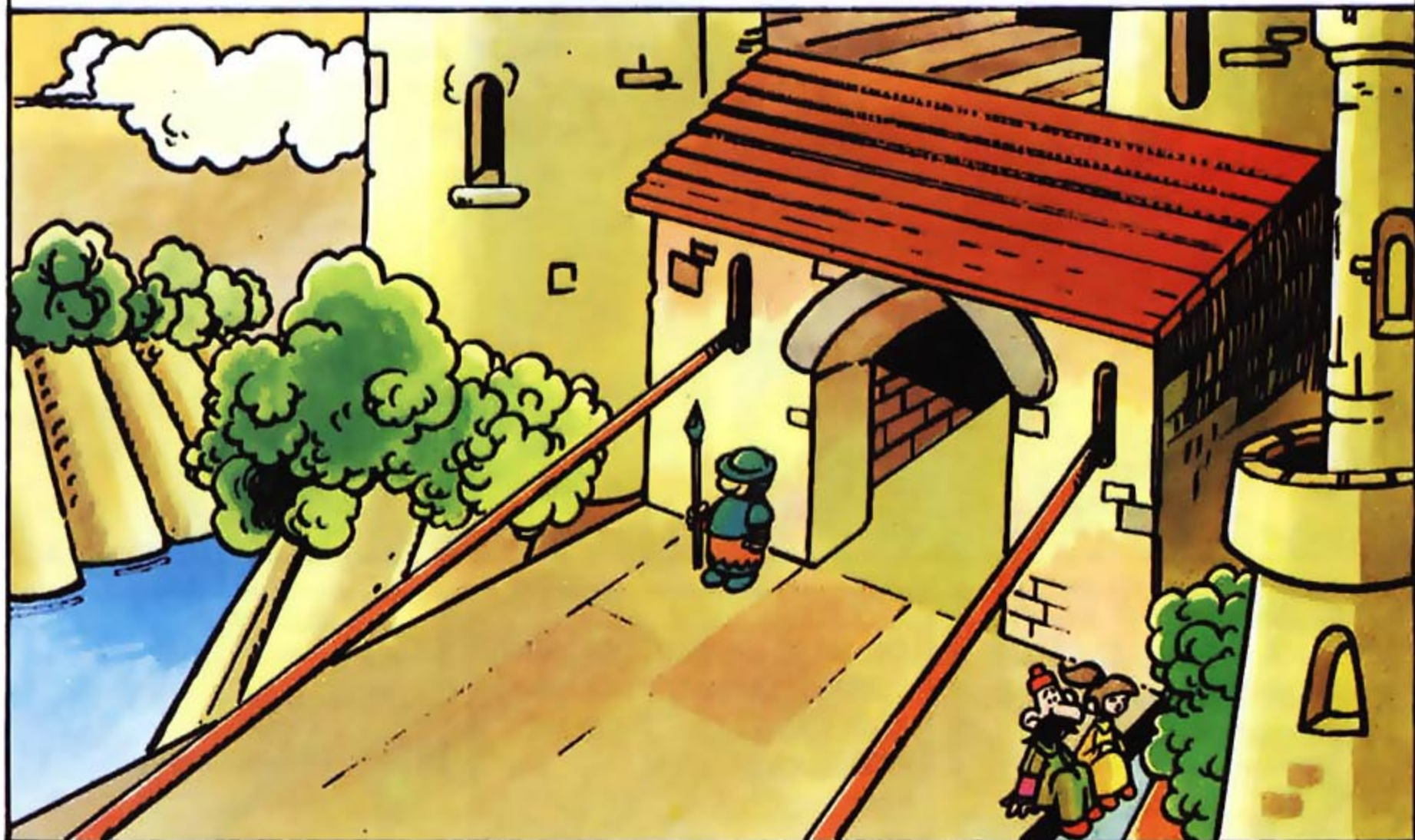


... PRZEJĘCIA WŁADZY
W TYM SŁODKIM
KRÓLESTWIE ... HI!
HI! HI! HI!





RESZTKI NADZIEI OPUŚCIŁY NASZYCH PRZYJACIÓŁ...



A GDZIE ZGUBILIŚCIE WASZEGO CHEŁPCEA?
CZEKAMY NA NASTĘPNE PRZEDSTAWIENIA!



MAMY KŁOPOT,
KTOŚ PORWAŁ GO
W NOCY
Z OBOZOWISKA.

TO OKROPNE!
MUSICIE GO ODNALEŹĆ.
WSZYSCY BĘDZIEMY
GO SZUKAĆ!



PODEJRZEWAM TAKIEGO
JEDNEGO... TAKI MAŁY,
CHUDY W KAPELUSZU,
DEUGI CIENKI NOS...



NIE, TO
NIEMOŻLIWE!



MÓW,
CO WIESZ,
SZYBKO!

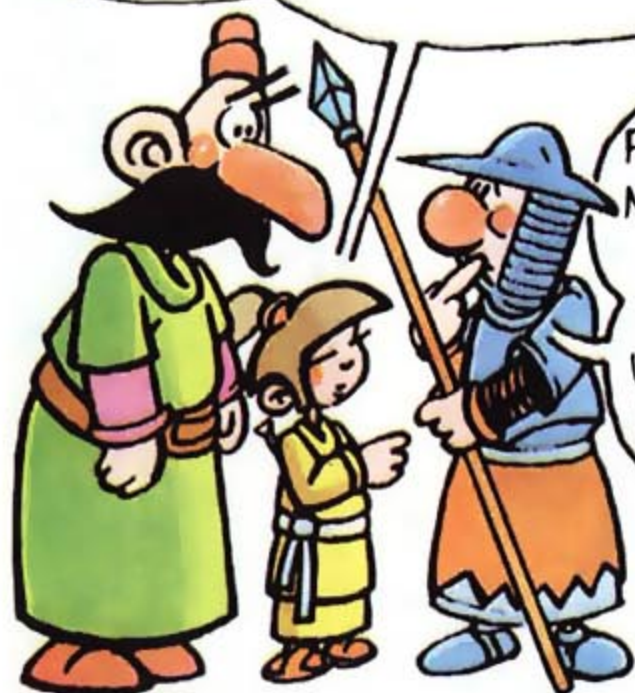
OPIS SIĘ ZGADZA, ALE...
TU W ZAMKU, W CZARNEJ
WIEŻY MIESZKA KRÓLEW-
SKI ALCHEMIK, DORADCA
MIŁOŚCIWEGO PANA



WSZYSCY SIĘ DZIWIĄ,
ZE KRÓL MU UFA, BO TO
ZŁY CZŁOWIEK. NAZYWA
SIĘ GRAF VON KNUJ.



TAK! TAK! TO TEN! TAK SIĘ NAZYWA!
IDZIEMY DO NIEGO!



TYLKO,
PST! NIC WAM
NIE MÓWIŁEM,
NIC NIE
WIDZIAŁEM!
UWAŻAJCIE
NA SIEBIE!



SZYBCIEJ,
ZANIM BĘDZIE
ZA PÓŹNO!

SPRAWDŹ NA STEROWNIKU,
JAK ON SIĘ
CZUJE.



NIEPOSTRZEŻENIE DOTARLI DO
PODNOŻA WIEŻY.



TO
TUTAJ!

ZYJE NA PEWNO, MA
GORĄCZKĘ, CIŚNIENIE
TEŻ ZA WYSOKIE, POZIOM
OLEJU CIĄGLE SPADA.
W RAZIE CZEGO
BĘDĘ GO MUSIAŁ
WYŁĄCZYĆ.



JAKOŚ
ZYJĘ.

TEN

STOP

PROG

NEX



PRZYGOTOWANIA DO OPERACJI WŁAŚNIE ZAKOŃCZONO.



SIOSTRO, PIKĘ
PROSZĘ!



SŁUŻĘ, WASZA
KNUJOŚĆ!



TY BAŁWANIE,
NIE WIESZ NAWET
JAK WYGLĄDA
PIĘKA !!!



SAMI PAŃSTWO
WIDZICIE ...

CZY JA
W TAKICH
WARUNKACH
MOGĘ
ZROBIĆ
COŚ
NAPRAWDĘ
GENIAL-
NEGO ???



W TYM SAMYM CZASIE...



JEST ŹŁE, CIŚNIENIE SPADŁO PONIŻEJ NORMY. BOJĘ SIĘ, ŻE ZNISZCZY SIĘ CAŁY MECHANIZM. CHYBA GO WYŁĄCZĘ...



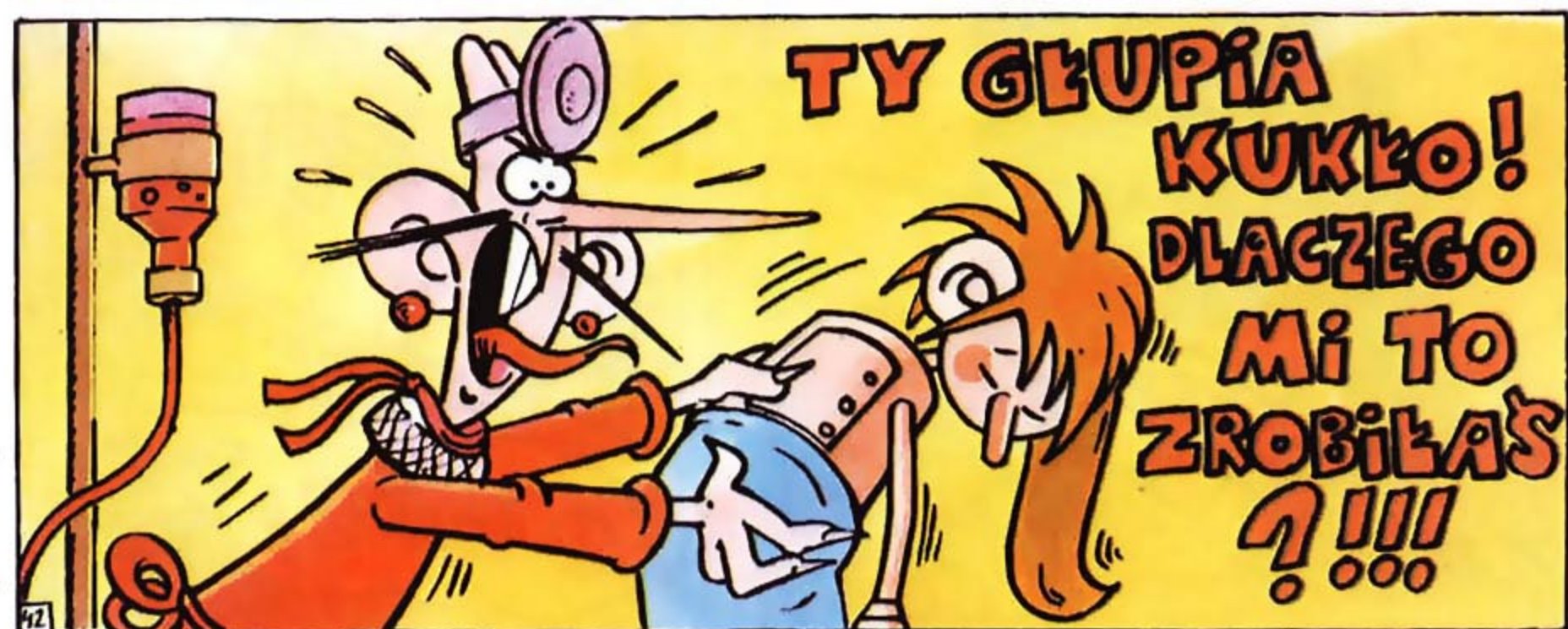
CHYBA TAK BĘDZIE NAJLEPIEJ.



A TERAZ ZAJRZYMY OSTROŻNIE PRZEZ OKIENKO.



O BOŻE!



MIJAŁY GODZINY, A WRAZ Z NIMI NADZIEJE
NA OŻYWIENIE PANASONIKA.

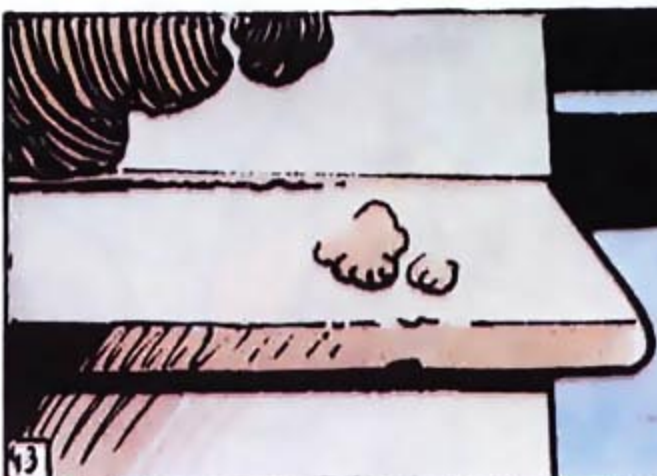
WSZYSTKO
STRACONE!

OD RAZU
WIEDZIAŁEM,
ŻE TO
JAKIEŚ
OSZUSTWO!

PRZECIEŻ
W KOŃCU
JA
JESTEM
NAJWIĘKSZYM
WYNAŁAZCĄ.

NA
ZŁOM
TEN
ZŁOM!

CHLIP...
CHLIP...



POD OŚLONĄ NOCY NASI BOHATEROWIE CZEKAJĄ NA SPRZYJAJĄCĄ IM OKAZJĘ.



JU-KU MA-KU
PU-KU



PRZED ŚMIERCIA,
ZWARIOWAŁ,
BIEDACZYSKO.



TEN ZBÓJ COŚ PRZY
NIM MAJSTROWAŁ.



TU WSZYSTKO
W PORZĄDKU.



NO, TERAZ WSZYSTKO
JASNE!

CO
JASNE?!



**PIWO
„JASNE”**

ZAMIAST
OLEJU
RZEPAKOWEGO.
TO DOPIERO
ZŁOŚLIWA
SZTUKA!





KOCHANI, W NASZYCH RĘKACH SPOCZYWA LOS KRÓLEWNY I KRÓLESTWA! ZANIM ZNALAZŁEM SIĘ W STANIE ŚMIERCI MECHANICZNEJ, TEN ŁOTR WYGADAŁ MI WSZYSTKO.

OPOWIADAJ! SZYBKO!

PRAWDZIWĄ KSIĘZNICZKĘ VON KNUJ WIĘZI W WIEŻY.

NIEMOŻLIWE!

TA W ZAMKU, TO KOTLETYCJA-KUKŁA VON KNUJA, NIEMAL WIERNA KOPIA NASZEJ KSIĘZNICZKI.

NIEBAWEM INNE KUKŁY MIAŁY ZASTĄPIĆ CAŁY DWÓR, STRAŻE, POKOJÓWKI, DWORZAN.

MIAŁEM ZOSTAĆ MĘŻEM KOTLETYCJI I PO USTĄPIENIU Z TRONU STAREGO JUŻ KRÓLA PRALINA JAKO NASTĘPCA TRONU...

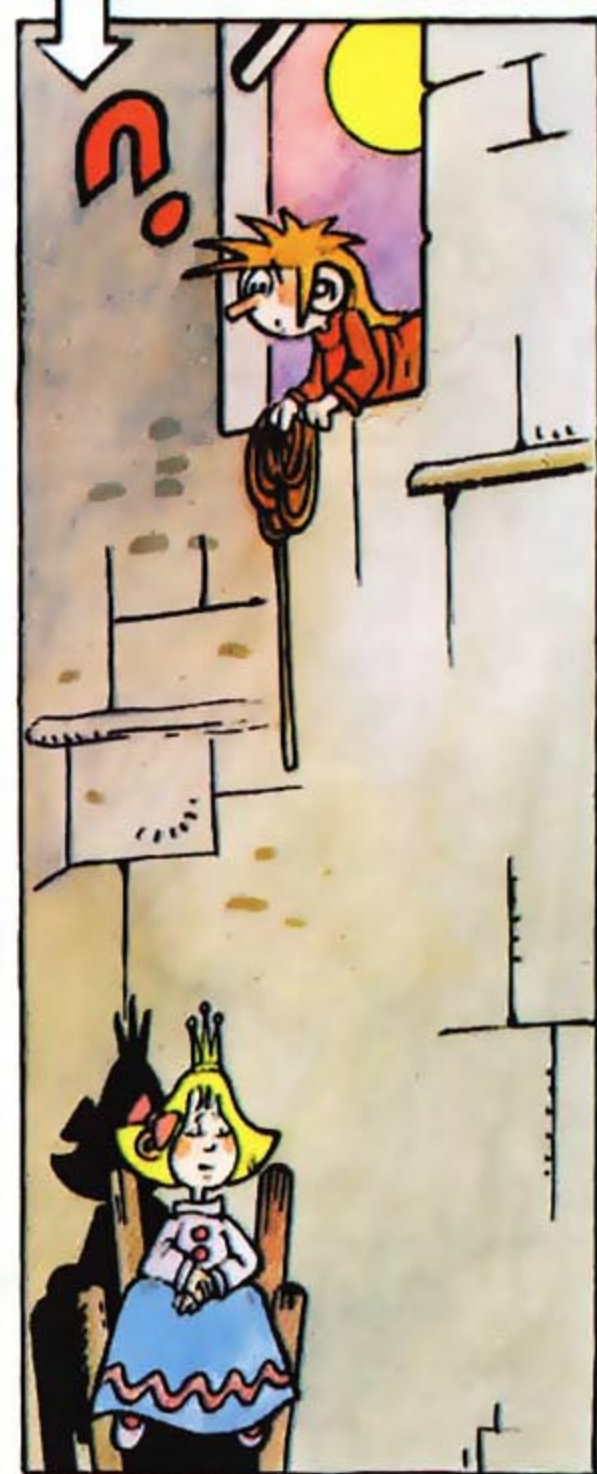
... I BEZWOLNY SŁUGA VON KNUJA MIAŁEM PRZEKAZAĆ MU W OSTATECZNOŚCI WŁADZĘ.

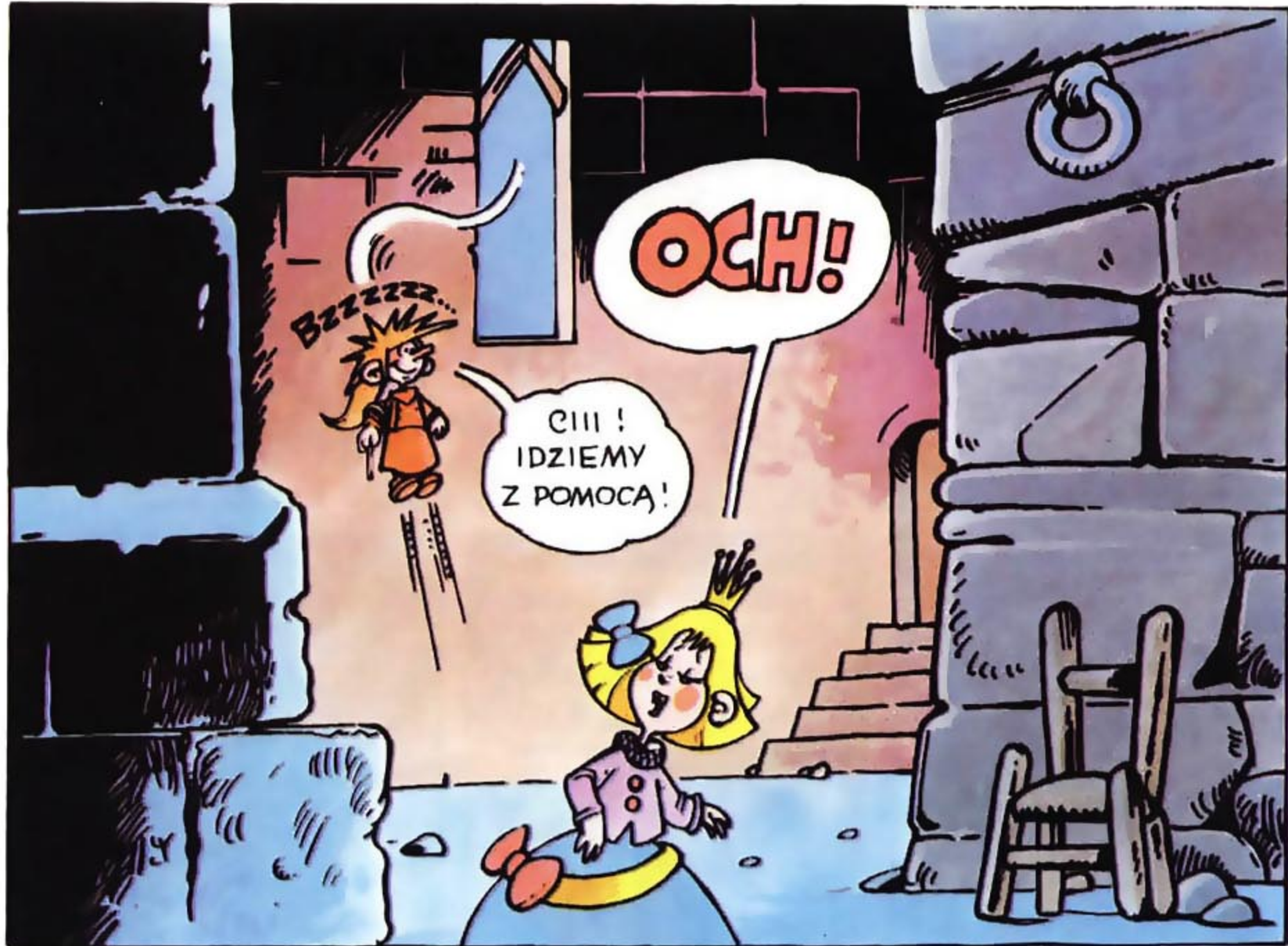
VON KNUJ! JEDYNY CZŁOWIEK NA TYM DWORZE ROBOTÓW PEŁNIŁBY NIEPODZIELNIE WŁADZĘ NAD PAŃSTWEM. TERAZ, GDY MNIE UTRACIŁ, NA PEWNO BĘDZIE MUSIAŁ ZMIENIĆ SWOJE PLANY.

MUSIMY RATOWAĆ KSIĘZNICZKĘ PRZEPĘDZIĆ UZURPATORA I JEGO MASZYNY!



POD OSŁONĄ, NOCY NASI PRZYJACIELE ZNALEŻLI SIĘ U STÓP WIEŻY, W KTÓREJ WIĘZIONA BYŁA KSIĘŻNICZKA PRALINKA. PLAN BYŁ PROSTY...





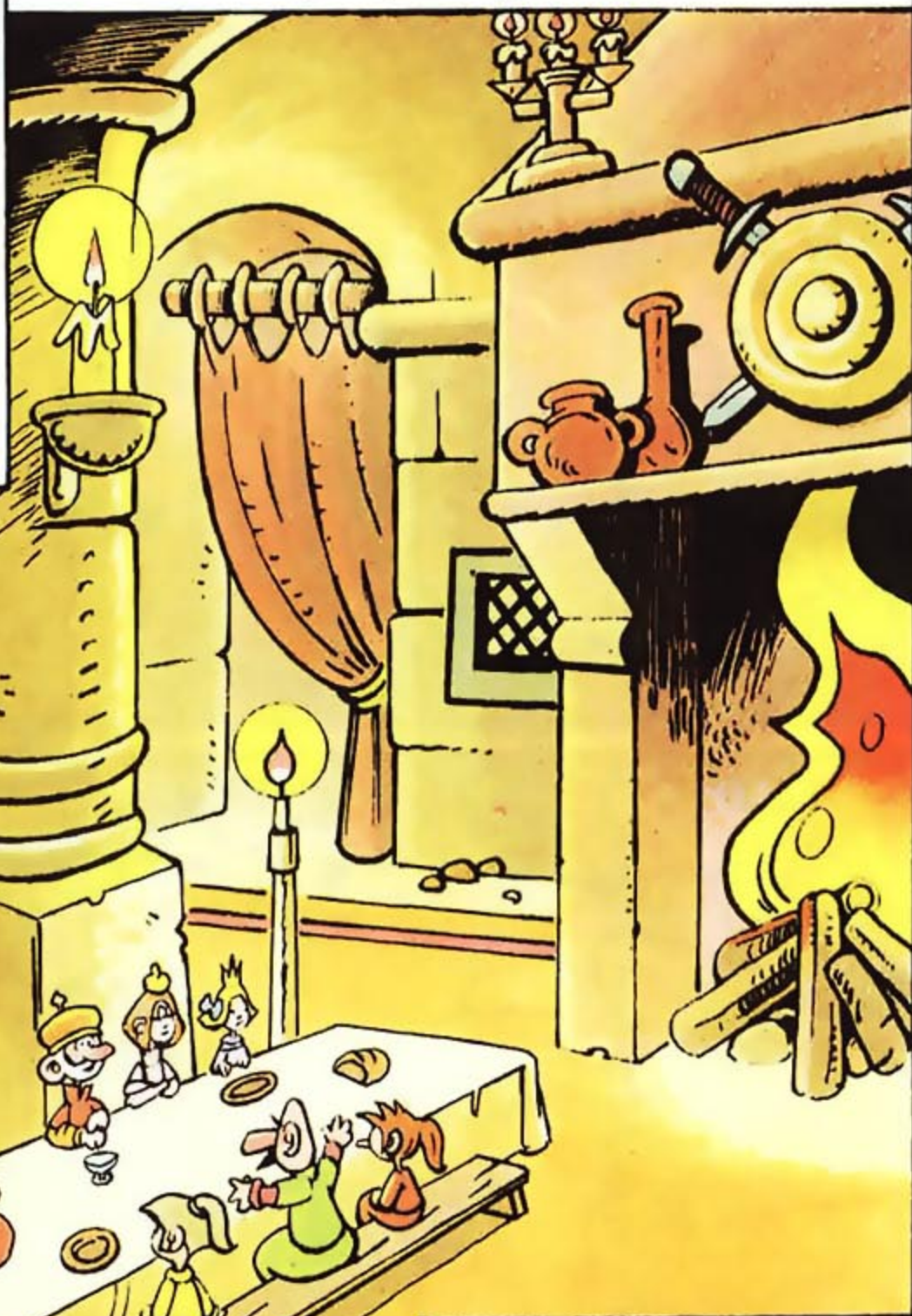




I OTO STANĘLI U BRAM ZAMKU KRÓLEWSKIEGO.



MISTRZ MEOT-KOWALSKI I JEGO SKOŚNOOKI
POMOCNIK OKI WYJAŚNILI KRÓLOWI
I KRÓLOWEJ, CO SIĘ STAŁO NAPRAWDĘ.
OPOWIEŚĆ CIĄGNĘŁA SIĘ DO BIAŁEGO RANA.

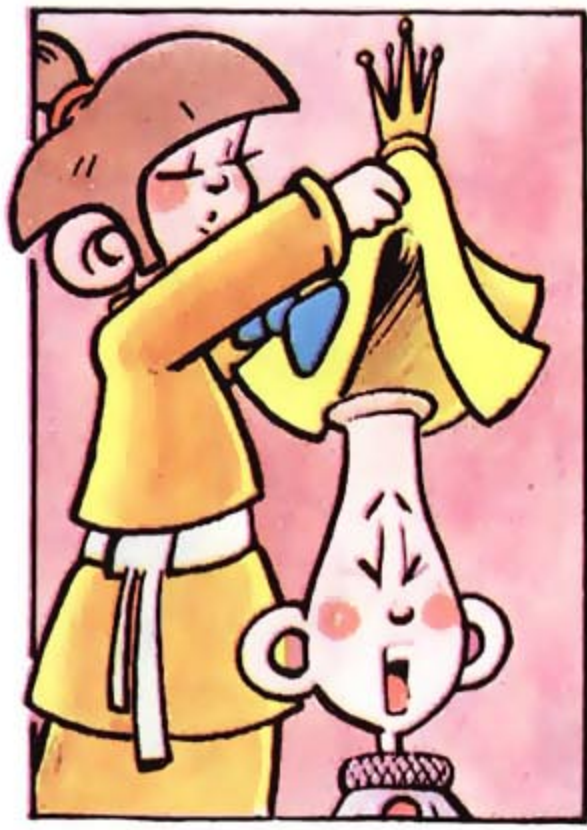


A GDY SKOŃCZYLI ...

STRAŻE! PRZYWOŁAĆ
KOTLETYCJĘ!







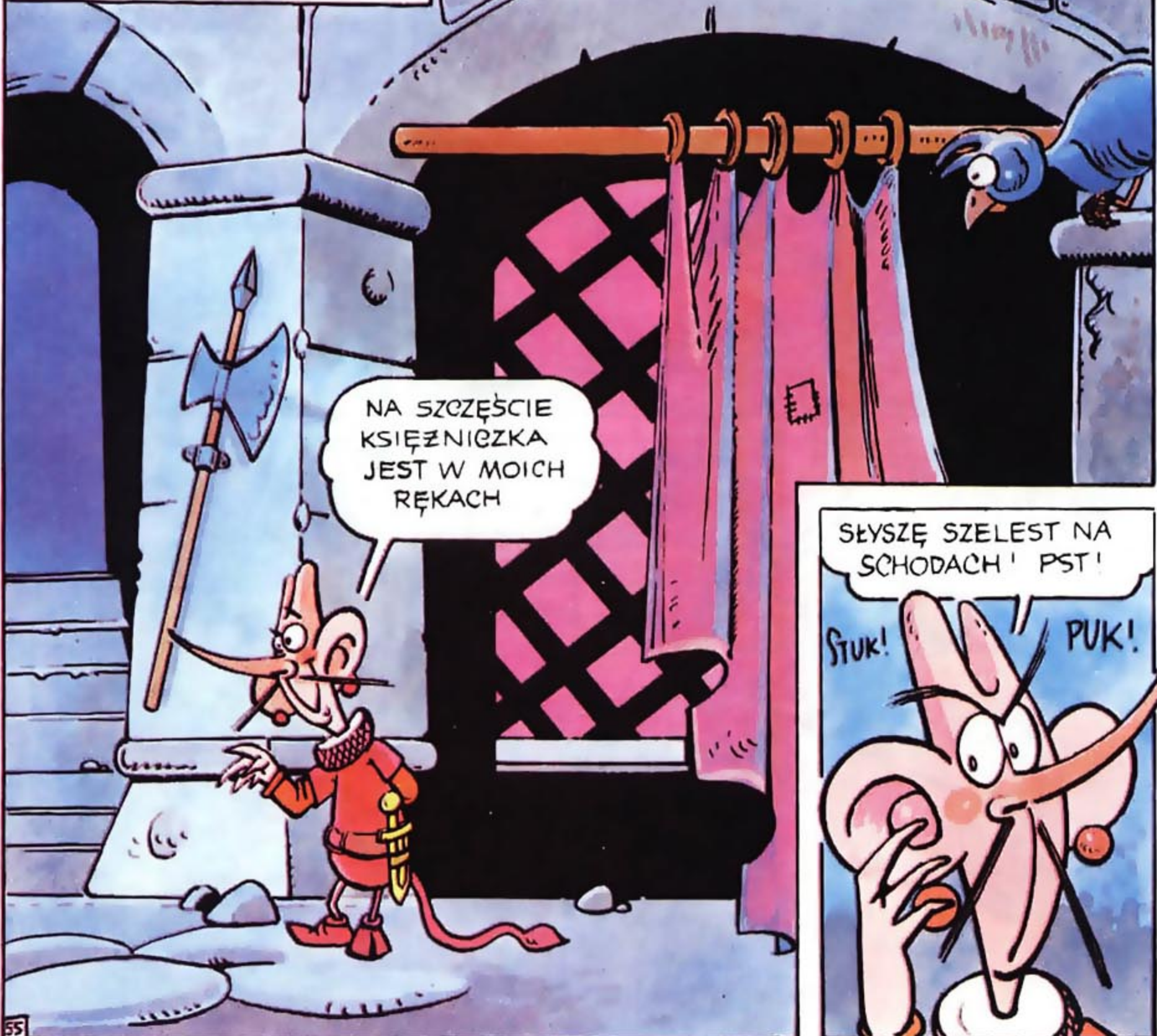


A TERAZ
ROZPRAWIĘ SIĘ
Z VON KNUJEM!



SZKODA FATYGI WASZEJ KRÓLEWSKIEJ
MOŚCI. ZROBIMY TO SAMI.
MAM PEWIEN PLAN,
IDZIEMY, PANIENKI.

A TYMCZASEM VON KNUJ...



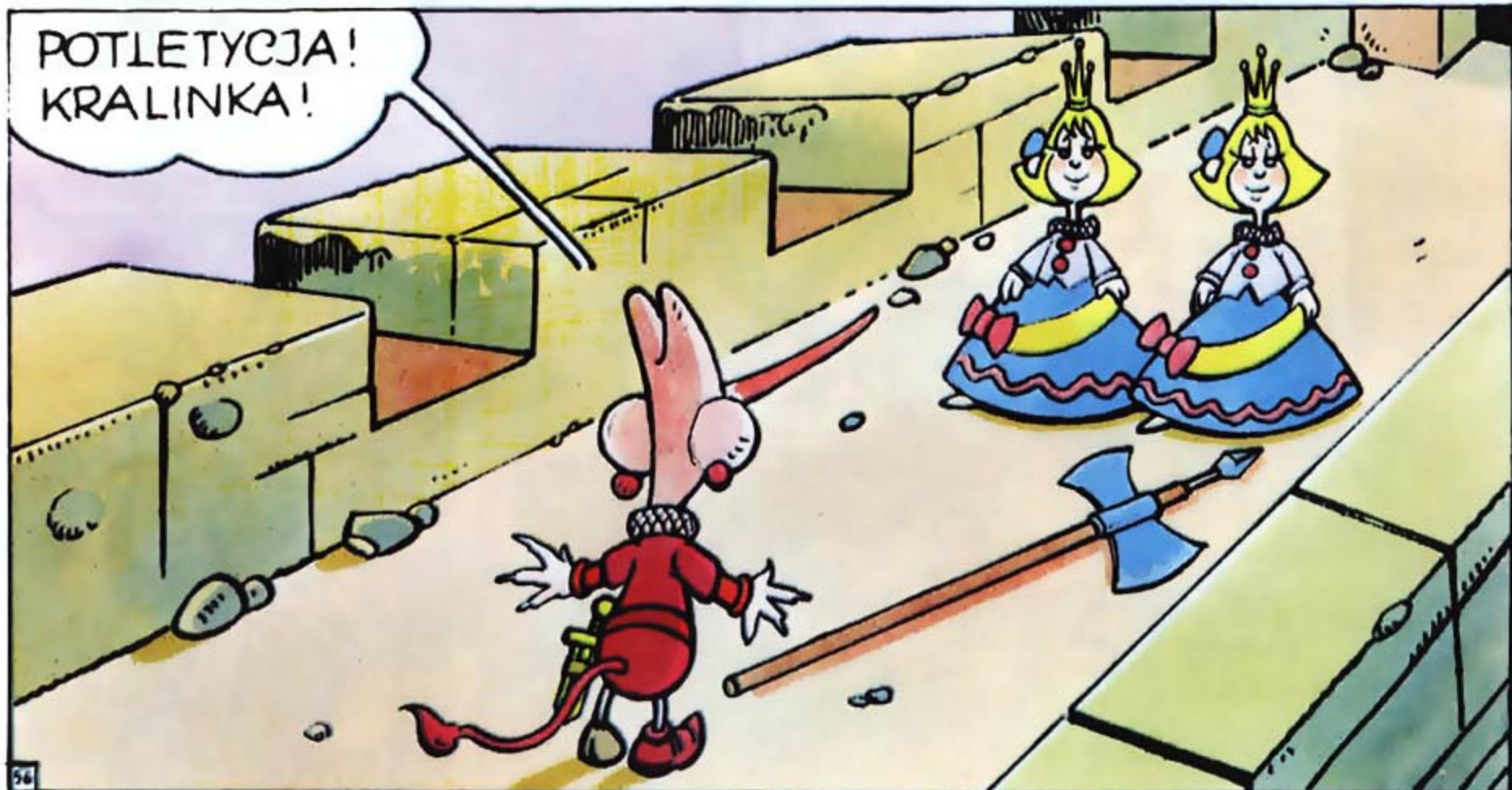
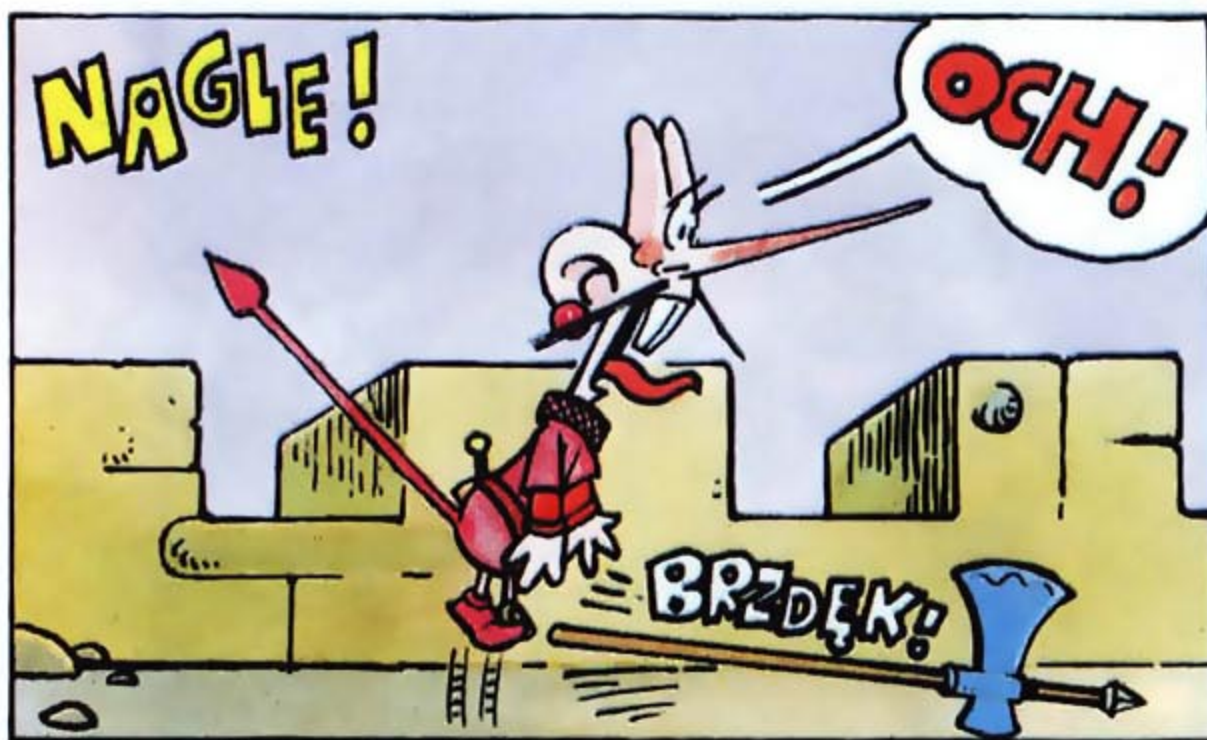
NA SZCZĘŚCIE
KSIĘŻNICZKA
JEST W MOICH
RĘKACH



SŁYSZĘ SZELEST NA
SCHODACH! PST!

STUK!

PUK!



NIENAWIDZĘ, NIENAWIDZĘ,
BRZYDZĘ SIĘ, GDY CIEBIE WIDZĘ!



CZY WIDZICIE TEGO ZBÓJA,
TEGO SZUJĘ, TEGO KNUJA?
NIE BĘDZIEMY SIĘ JUŻ TRUĆ,
BO NIE BĘDZIESZ WIĘCEJ KNUĆ!



CHYBA MAM ROZDWOJE-
NIE JAŹNI. ALE... ALE...
PRZECIEŻ KNUJ KNUJOWI
OKA NIE WYKOLE!



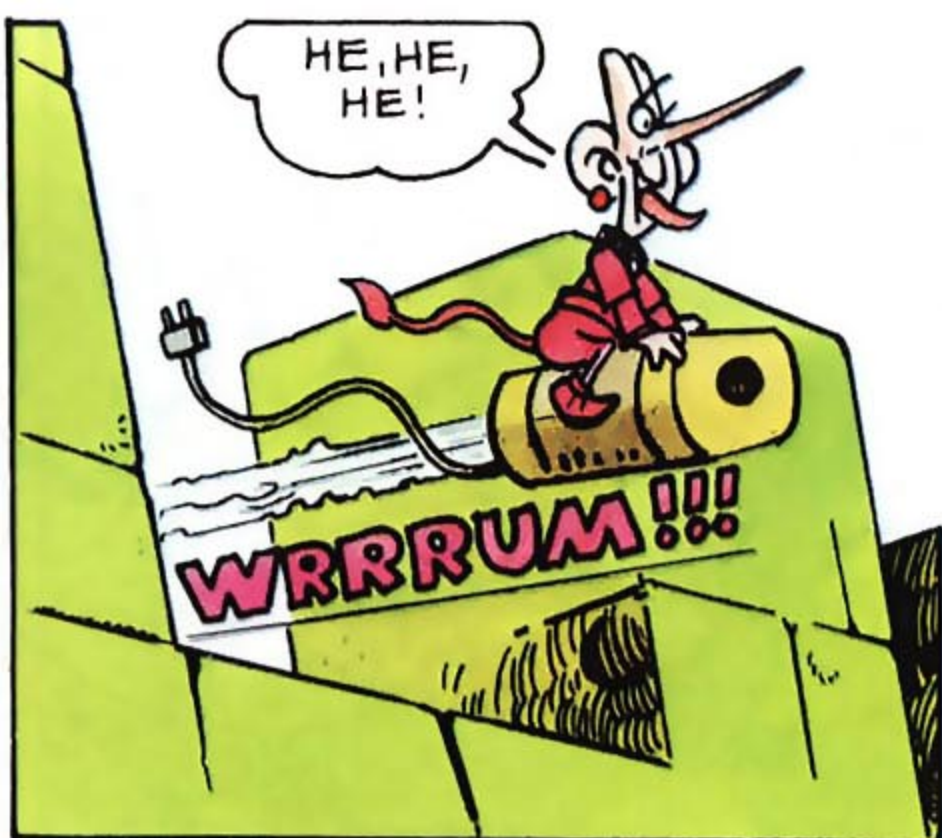
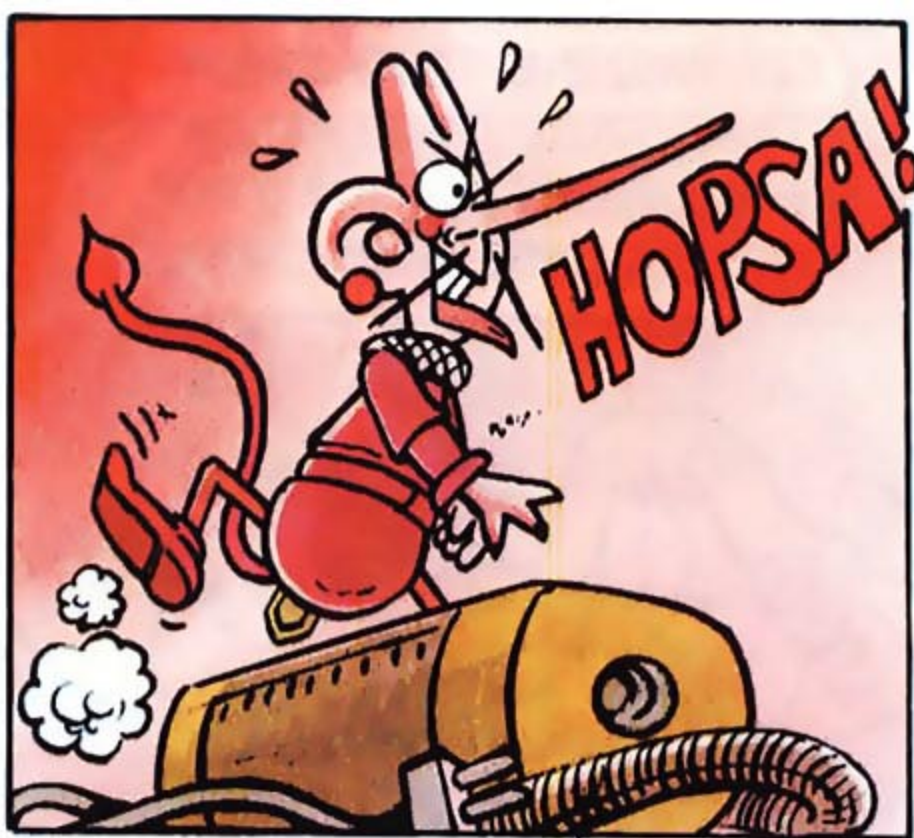
GRA
SKOŃCZONA,
KNUJ!

PODDAJ SIĘ,
PRZEGRZAŁEŚ!
ODDAJ SIĘ W RĘCE
SPRAWIEDLIWOŚCI,
KNUJ!

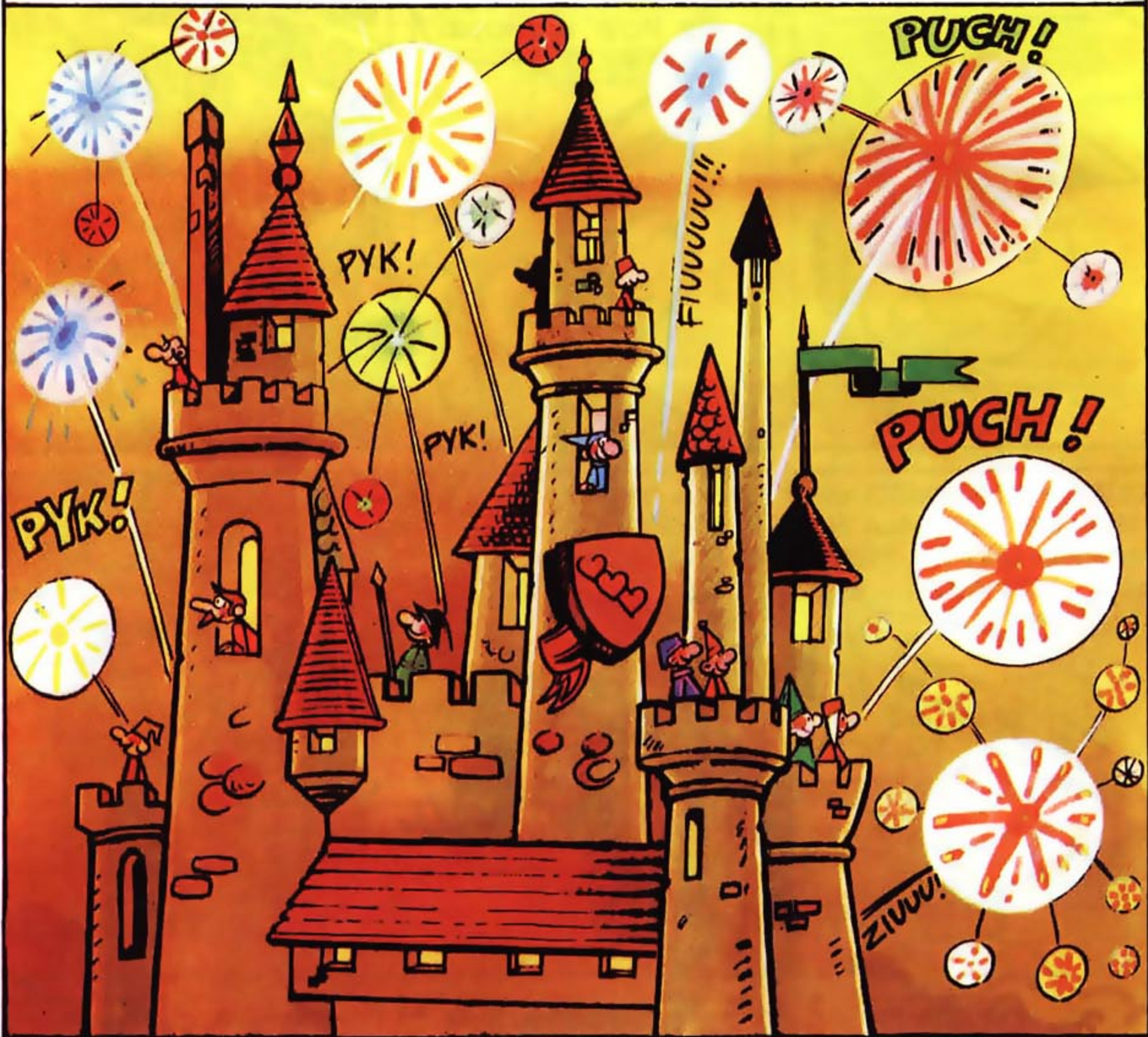


O NIE!
TO MNIE JESZCZE
NIE ZNACIE!

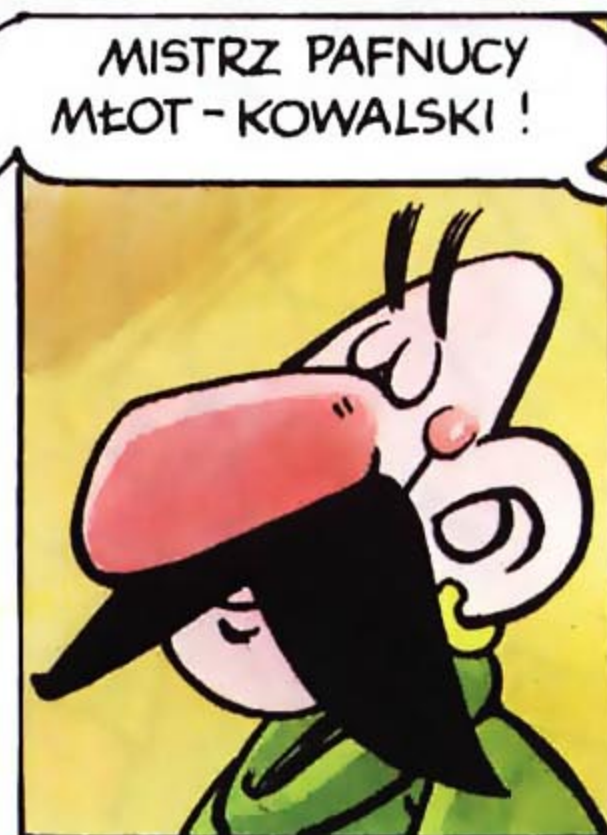




NA CZĘŚĆ TRÓJKI PRZYJACIOŁ KRÓL WYDAŁ WSPANIAŁY BAL...



KOCHANI MOI!
DZISIEJSZY BAL
WYDANY ZOSTAŁ NA
CZĘŚĆ NASZYCH
BOHATERÓW.
PROSIMY...



MISTRZ PAFNUCY
MŁOT-KOWALSKI!

SKOŚNOOKI OKI!



CUD TECHNIKI,
PANASONIKI! NIE JE,
NIE PIJE, A CHODZI
I ZEYE!



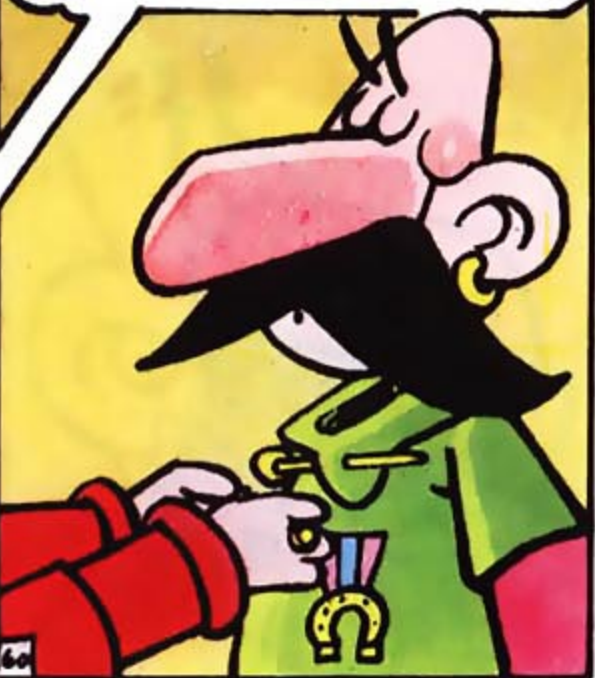
DZIĘKI PRZYTOMNOŚCI ICH
UMYSŁÓW NIE UDAŁA SIĘ
INTRYGĄ UKNUTA PRZEZ
VON KNUJA.



A TERAZ
UROCZYSTA
CHWILA.



CIEBIĘ, DROGI PAFNUCY,
DEKORUJĘ ORDEREM PODKOWY
PIERWSZEJ KLASY ZE SZPILKĄ,
I NADAJĘ TYTUŁ BOHATERA
PRACY SPECJALISTYCZNEJ.



TY, OKI OTRZYMUJESZ
TYTUŁ „SER”, OPROCZ TEGO
MIANUJĘ CIĘ NADWORNYM
ZEGARMISTRZEM.



TOBIE PANASONIKU NADAJĘ
TYTUŁ „NAJLEPSZEGO MODELU
ROKU 1398” ORAZ TYTUŁ
MISTRZA ROZRYWKI.





A GDY WYRUSZYLI W DALSZĄ DROGĘ, WIEDZIELI JUŻ Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ, ŻE JEST TO DOPIERO JEJ POZĄTEK ...



„MYŚLĘ, ŻE GDYBYM MOĞE ZACZĄĆ WSZYSTKO OD NOWA, ZROBIŁBYM DOKŁADNIE TAK SAMO” - POWIEDZIAŁ NA ZAKOŃCZENIE OKI.

TO JESZCZE WCALE NIE BĘDZIE **KOŃIEC** (AUTOR)

SŁOŃCA BLASKI MROK ROZMYŁY,
TROLL ZNÓW DZIUPI DRZWI OTWORZYŁ
WYPIŁ SZKLANKĘ SOKU Z RZEPY
I DO ŁÓŻKA SIĘ POŁOŻYŁ.

DŁUGO MYŚLAŁ, CZY TO WSZYSTKO
CO DZIŚ WIDZIAŁ, CO SIĘ STAŁO,
TO NAPRAWDĘ SIĘ ZDARZYŁO
CZY TEŻ JEMU SIĘ ZDAWAŁO.

ZAMKNAŁ OCEZY, MOŻE ŚNIE,
STARY I ZMĘCZONY BYŁ ...

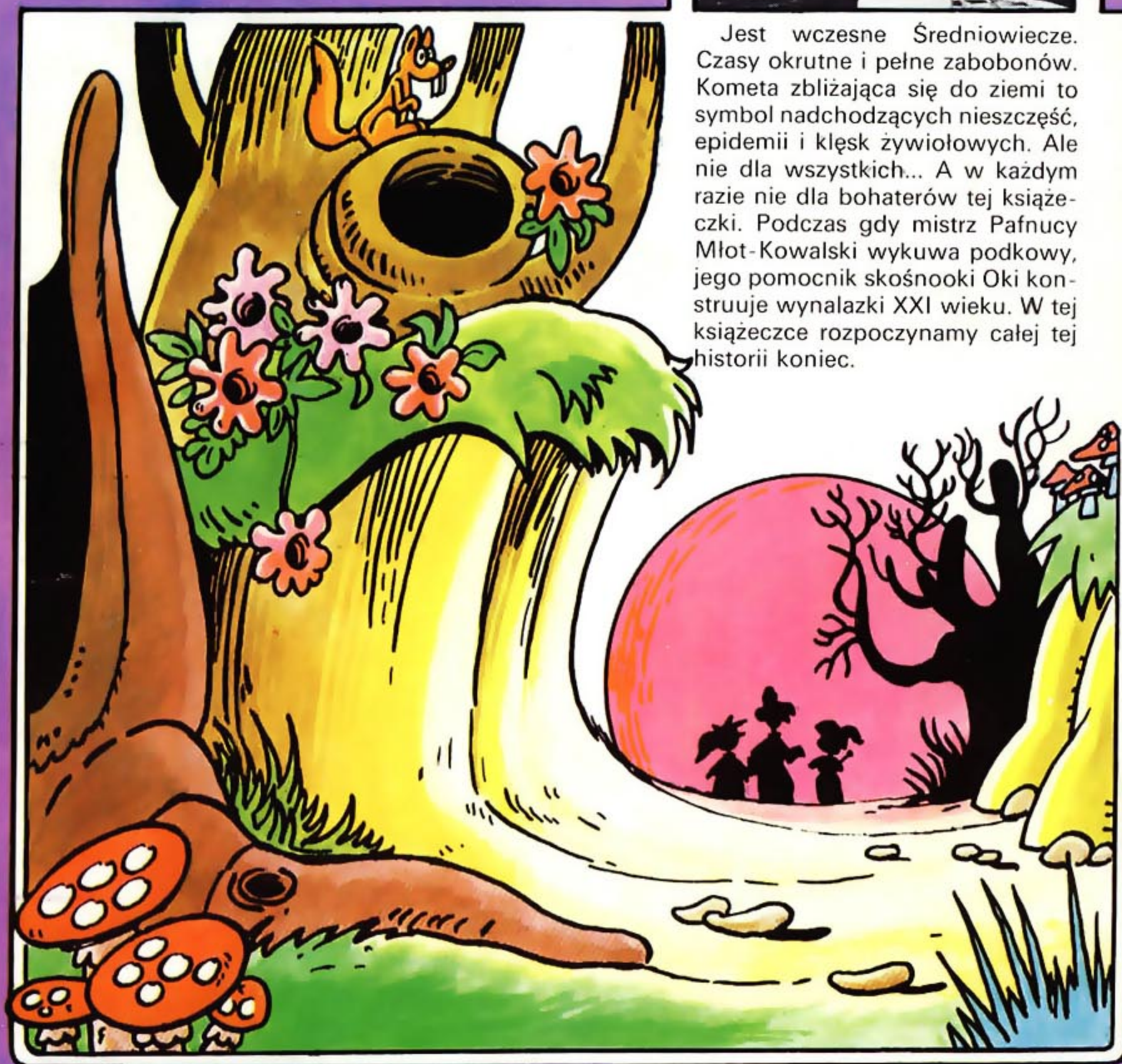




TADEUSZ BARANOWSKI

UKAZAŁY SIĘ NASTĘPUJĄCE
KSIĄŻECZKI TEGO AUTORA:

„Na co dybie w wielorybie czubek nosa Eskimosa”
„Skąd się bierze woda sodowa”
„Antresolka Profesorka Nerwosolka”
„Podróż smokiem diplodokiem”
„Przygody Sherlocka Bombla”
„Jak ciotka Fru-Bęc uratowała świat od zagłady”



Jest wczesne Średniowiecze. Czasy okrutne i pełne zabobonów. Kometa zbliżająca się do ziemi to symbol nadchodzących nieszczęść, epidemii i klęsk żywiołowych. Ale nie dla wszystkich... A w każdym razie nie dla bohaterów tej książeczki. Podczas gdy mistrz Pafnucy Młot-Kowalski wykuwa podkowy, jego pomocnik skośnooki Oki konstruuje wynalazki XXI wieku. W tej książeczce rozpoczynamy całą tę historię koniec.